

## UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 2 kwietnia 2015 r. powódka (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Komornikach wniosła o zasądzenie od pozwanego (...) kwoty 210.000,00 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 06 listopada 2014 r. oraz kosztami procesu, w tym kosztami zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu wskazała, że dochodzona kwota stanowi niewypłacone powódce umówione wynagrodzenie za wykonanie umowy łączącej strony. Wskazała, że pozwany bezpodstawnie dokonał potrącenia kar umownych za nieterminowe wykonanie umowy i tym samym niesłusznie nie wypłacił powódce umówionego wynagrodzenia. Zakwestionowała opóźnienie w wykonaniu umowy i tym samym podstawę naliczenia kary umownej. Wskazała ponadto, że część prac związanych z uruchomieniem sprzętu nie mogła być wykonana z powodu okresu urlopowego i nieobecności pracowników pozwanego, którzy mieli podjąć kluczowe dla uruchomienia decyzje jak również z powodu próśb zamawiającego, które pojawiły się na etapie montażu i uruchamiania.

Nakazem zapłaty wydanym przez Sąd Okręgowy w Poznaniu Wydział IX Gospodarczy w dniu 14 kwietnia 2015 r. (sygnatura akt IX GNC 347/15) orzeczono zgodnie z żądaniem pozwu.

W piśmie z dnia 21 maja 2013 r. pozwany złożył sprzeciw od nakazu zapłaty i wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powódki kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Pozwany nie kwestionował łączącej strony umowy i jej wykonania. Dowodził jednak, że powódka nie wykonała umowy w terminie i tym samym naliczenie kar umownych było uzasadnione. Wskazywał, iż skutecznie dokonano potrącenia kar umownych notą obciążeniową z dnia 12 listopada 2014 roku z wynagrodzeniem powódki. W ocenie pozwanego potrącenie kar umownych spowodowało wygaśnięcie roszczenia powódki.

### ***Sąd ustalił następujący stan faktyczny:***

Powódka w wyniku przeprowadzonego zgodnie z ustawą Prawo zamówień publicznych postępowania w trybie przetargu nieograniczonego, w dniu 18 lipca 2014 r. zawarła z pozwanym umowę nr (...), której przedmiotem miały być dostawa, montaż i uruchomienie systemów audio/video i multimedialnych w ramach projektu (...) Centrum (...) dla Sektora Usług”. Wartość umowy zawartej przez strony została określona zgodnie z ofertą złożoną przez powódkę w postępowaniu przetargowym i opiewała na kwotę 1.200.000,00 zł.

Przedmiot umowy miał zostać dostarczony na koszt i ryzyko pozwanego w terminie 45 dni od dnia podpisania umowy, tj. do dnia 01 września 2014 r. Nadto powódka zobowiązała się, iż dokona bezpłatnie montażu i uruchomienia sprzętu stanowiącego przedmiot umowy.

***Dowód: umowa nr (...) z dnia 18 listopada 2014 r.(k. 20-24), specyfikacja istotnych warunków zamówienia k. 64 – 110, pismo z dnia 19 maja 2014 roku k. 113 – 116, pismo z dnia 18 czerwca 2014 roku k. 117 – 118;***

Przedmiot umowy wraz z dodatkowym montażem został przez powódkę zgłoszony do odbioru pismem z dnia 29 sierpnia 2014 r., zaś pozwany wyznaczył termin odbioru końcowego na dzień 03 września 2014 r. Następnie protokołem z dnia 03 września 2014 r. (podpisanym obustronnie) strony oświadczyły, iż przedmiot zamówienia jest zgodny pod względem ilościowym i jakościowym oraz ze szczegółową specyfikacją przedmiotu zamówienia. W protokole w rubryce „uwagi” strony wskazały, iż uwagi zostaną spisane w notatce służbowej, która zostanie sporządzona w dniu 4 września 2014 roku. W notatce strony zgodnie stwierdziły, że w dniu 3 września 2014 roku pozwany odebrał sprzęt. Jednocześnie wskazano, że Zamawiający zwrócił się z prośbą o zmianę lokalizacji 8 monitorów informacyjnych, które zostały zainstalowane zgodnie z wcześniejszymi ustaleniami oraz projektem oraz

rozszerzył funkcjonalność „systemu informacyjnego” o możliwość wykorzystania tych 8 monitorów podczas pracy w tych laboratoriach s 115 –s 116 i s 124 – s 125. Wykonawca wyraził gotowość realizacji prośby Zamawiającego bez dodatkowego wynagrodzenia. Ponadto Zamawiający zwrócił się do Wykonawcy z prośbą o wymianę uchwytów montażowych do projektora zainstalowanego w sali s 316 i s 325 na uchwyt umożliwiający obrót projektora w płaszczyźnie poziomej o kąt 90<sup>o</sup>. Wykonawca również na tą prośbę wyraził zgodę. Dodatkowo Zamawiający zwrócił się do Wykonawcy z prośbą o wymianę 6 szafek sprzętowych zamontowanych w salach s 115, s 116, s 124, s 125, s 126 i s 127) ze względu na to, że na etapie opisu przedmiotu zamówienia Zamawiający nie przewidział, że szafki będą wolnostojące i tym samym tył szafek wykonany z płyty nie był do zaakceptowania. Zamawiający również na tą prośbę wyraził zgodę. Zamawiający zwrócił się do Wykonawcy także z prośbą o zmodyfikowanie oprogramowania systemu sterującego. W uzasadnieniu prośby wskazano, że ze względu na okres urlopowy i brak wcześniejszego doświadczenia na etapie ustaleń nie uwzględniono wszystkich możliwych aspektów i scenariuszy funkcjonowania systemu. Również na tą prośbę Wykonawca wyraził zgodę w ramach umowy.

***Dowód: pismo z dnia 29 sierpnia 2014 r. k. 25, pismo z dnia 1 września 2014 roku k. 26, protokół z dnia 03 września 2014 r. k. 119 - 125, notatka z dnia 4 września 2014 roku k. 30, zeznania świadka K. U. k. 209-210, zeznania świadka A. G. k. 211-212,***

W kolejnych dniach Wykonawca przystąpił do wykonywania próśb Zamawiającego. Prace były wykonywane, jednak wobec trwającego okresu urlopowego nie wszystkie szczegóły można było dopracować i wykonać wobec faktu, iż niektóre osoby, którzy miały podjąć stosowne decyzje były na urlopowych. Nie wszystkie elementy zostały dopracowane na etapie zamówienia i były możliwe do uszczegółowienia dopiero w toku montażu. W dniu 2 października 2015 roku jeszcze trwały niektóre czynności, np. Wykonawca nie mógł przeprowadzić wszystkich ustaleń związanych z konfiguracją urządzeń IP z nieobecnych ze względu na urlop administratorem sieci Zamawiającego. W wyniku wymiany szafek zmuszony był zdemontować wszystkie urządzenia i przyłącza i nadto nastąpiła nieprzewidziana awaria i Wykonawca nie mógł zakończyć prac. Ponadto Zamawiający nie informując o tym fakcie Wykonawcy w międzyczasie przeinstalował system operacyjny. Wykonawca nie był świadomy tych nieprawidłowości. Na życzenie Zamawiającego Wykonawca ponownie przeprowadził kalibrację. W nowych ustaleniach Zamawiający wykazał potrzebę modyfikacji schematów sterowania oświetleniem sali co powodowało konieczność skontaktowania się z gwarantem budynku firma (...) co było utrudnione. Zamawiający w trakcie trwania prac korzystał z już skalibrowanych tablic przemieszczając je między salami, co spowodowało, że uległy one rozkalibrowaniu. Wykonawca zobowiązał się ponownie skalibrować tablice w dniu 3 października 2014 roku. Strony ustaliły termin ostatecznego odbioru na dzień 6 października 2014 roku.

***Dowód: notatka służbowa z dnia 2 października 2014 roku k. 31- 32, pismo z dnia 30 września 2014 roku, zeznania świadka K. U. k. 209-210, zeznania świadka A. G. k. 211-212, częściowo zeznania świadka J. N. k. 247, częściowo zeznania świadka P. Z. k. 248,***

W dniu 6 października 2014 roku został sporządzony protokół odbioru. Prace odebrano bez uwag. W związku z powyższym, powódka w dniu 06 października 2014 r. wystawiła pozwanemu fakturę VAT nr (...), którą pozwany zapłacił jedynie częściowo, w kwocie w wysokości 990.000,00 zł. Przelew został wykonany w dniu 12 października 2014 roku. Pozostała kwota w wysokości 210.000,00 zł dochodzona przez powódkę w niniejszej sprawie nie została przez pozwanego uregulowana.

***Dowód: faktura VAT nr (...) z dnia 06 października 2014 r. k. 28, potwierdzenie przelewu z dnia 12 listopada 2014 r. k. 29; zeznania świadka K. U. k. 209-211, zeznania świadka A. G. k. 211-213, zeznania reprezentanta pozwanego J. B. k. 259-260,***

Opiekunem całego kontraktu był doktor habilitowany P. N.. W dniu 6 października 2014 roku strony zawarły ugodę. W imieniu pozwanego ugodę podpisał opiekun kontraktu P. N.. Władze uczelni uprawnione do jej reprezentacji, po konsultacji z działem prawnym uczelni nie uznały tej ugody za skutecznie zawartą z uwagi na brak

prawidłowej reprezentacji i braku umocowania dla P. N. do zawarcia takiej ugody. Strony wymieniły w tym zakresie korespondencję, która nie doprowadziła do konsensusu. Ostatecznie ugoda ( porozumienie) zostało rozwiązane.

**Dowód: ugoda k. 136 , pismo z dnia 28 listopada 2014 roku k. 139; pismo z dnia 12 listopada 2014 roku k. 142, pismo z dnia 2 kwietnia 2015 roku, porozumienie k. 179; zeznania reprezentanta pozwanego J. B. k. 259-260;**

Pozwany również w dniu 12 listopada 2014 r. wystawił powódce notę obciążeniową nr (...) opiewającą na kwotę 210.000,00 zł, mającą w ocenie pozwanego obejmować należność z tytułu kary umownej za nieterminową dostawę przedmiotu umowy. W nocie przywołano § 8 ust 1 pkt 1. Wskazano numer konta pozwanego i termin zapłaty – 26 listopada 2014 roku oraz sposób zapłaty – przelew. Jednocześnie uczyniono zastrzeżenie, że „należność zostanie potrącona z faktury nr (...) z dnia 6 października 2014 roku”. Oświadczenie o potrąceniu nigdy nie zostało złożone.

**Dowód: nota obciążeniowa nr (...) (k. 34), zeznania A. Ł. k. 213, zeznania świadka W. G. k. 214,**

Powódka trzykrotnie wzywała pozwanego do zapłaty pozostałej kwoty wynagrodzenia ( dochodzonej pozwem) jednak bezskutecznie.

**Dowód: wezwanie do zapłaty z dnia 23 grudnia 2014 r. (k. 35-36), wezwanie do**

**zapłaty z dnia 22 stycznia 2015 r. (k. 39-41), wezwanie do zapłaty z dnia 18 lutego 2015 r. (k. 42).**

Stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o dowody z dokumentów zgromadzone i ujawnione w sprawie oraz w oparciu o dowody osobowe tj. zeznania świadków i przesłuchanie reprezentanta pozwanego. Zgromadzone w toku postępowania dowody z dokumentów ocenić należy jako rzetelnie i wiarygodnie przedstawiające okoliczności sprawy. Należy zwrócić uwagę na fakt, że strony nie kwestionowały żadnego z dowodów w postaci dokumentów pod względem ich prawdziwości i wiarygodności. W tej sytuacji również Sąd uznał, że przedstawione dowody z dokumentów stanowią podstawę do czynienia w oparciu o nie ustaleń faktycznych w istotnych dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy kwestiach. Również zeznania świadków były podstawą ustaleń faktycznych. Kluczowe w tym zakresie okazały się zeznania świadka K. U. i A. G., którzy od początku uczestniczyli w procesie realizacji spornej umowy i potrafili szczegółowo opisać przebieg jej wykonania. Pozostali świadkowie również wskazywali na okoliczności jej realizacji nie podając jednak tylu szczegółów. Również zeznania reprezentanta pozwanego J. B., który miała wiedzę na temat realizacji umowy od pracowników, posiadał też wiedzę o opóźnieniu w wykonaniu umowy jednak nie znał przyczyn takiego stanu rzeczy. Wiedział też o naliczeniu kary umownej. Sąd pominął dowód z zeznań świadka P. N. jako sprekludowany. Teza dowodowa, na jaką miałby zeznawać świadek przesądziła o tym, że były to okoliczności znane powodowi od początku procesu, zatem najpóźniej w piśmie przygotowawczym winien dowód zawnioskować, czego nie uczynił.

**Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Powództwo okazało się uzasadnione w całości co do należności głównej i częściowo co do odsetek.

W przedmiotowej sprawie niespornym był fakt, że strony łączyła umowa z dnia 18 lipca 2014 r. nr (...), której przedmiotem miały być dostawa, montaż i uruchomienie systemów audio/video i multimedialnych w ramach projektu (...) Centrum (...) dla Sektora Usług”. Niespornym był też fakt, iż umowa ta została przez Wykonawcę ( powoda) wykonana. Spór ogniskował wokół terminu wykonania umowy oraz zapisów umowy regulujących termin jej wykonania. Strona powodowa twierdziła bowiem, że określony w umowie termin 45 dni na jej wykonanie dotyczył jedynie dostarczenia towaru, a nie montażu i uruchomienia, który był nieodpłatny. Pozwany natomiast dowodził, że przedmiot umowy dotyczył nie tylko dostarczenia sprzętu ale także jego montażu i uruchomienia, a termin realizacji całego zamówienia wynosił 45 dni.

Zadaniem Sądu orzekającego było zatem ustalenie czy umowa została wykonana w terminie, czy też nie oraz czy były podstawy do naliczenia kary umownej jak również, czy została ona skutecznie potrącona z wierzytelnością powoda tytułu wynagrodzenia.

Zdaniem Sądu orzekającego określony w umowie termin 45 dni dotyczy wykonania całego zamówienia określonego w umowie jako przedmiot umowy ( § 1 umowy). Ocena tej spornej kwestii wymaga rozważenia dyspozycji art. 65 § 1 i 2 kc zgodnie z którym oświadczenie woli należy tłumaczyć, jak tego wymagają ze względu na okoliczności, w których zostało złożone, zasady współżycia społecznego oraz ustalone zwyczaje. W umowach należy badać, jaki był zgodny zamiar stron i cel umowy, aniżeli opierać się na jej dosłownym brzmieniu. Na gruncie przedmiotowej sprawy wskazać należy, iż już sam zapis § 1 ust. 1, i 3 umowy nie budzi większych wątpliwości interpretacyjnych. W ustępie 3 wyraźnie wskazano, że przedmiot umowy zostanie dostarczony w terminie 45 dni od momentu podpisania umowy. Natomiast z ustępu 1 jednoznacznie wynika, że przedmiotem umowy jest dostawa, montaż i uruchomienie systemów audio/video i multimedialnych w ramach projektu (...) Centrum (...) dla Sektora Usług”. W tym kontekście nieuprawnionym jest przyjęcie, że kara umowna mogła być naliczona tylko w przypadku „nieterminowego wykonania dostawy” rozumianej jedynie jako dostarczenie sprzętu. Trzeba pamiętać o tym, że treść poszczególnych postanowień umowy nie może być odczytywana w oderwaniu od innych jej zapisów. Poszczególne postanowienia umowy winny być odczytywane w korelacji z innymi treściowo i funkcjonalnie powiązаныmi postanowieniami. Przeciwnie rozumienie pozostawałoby w sprzeczności z zasadami logiki i doświadczeniem życiowym. Zamiar strony pozwanej został wyrażony w umowie, która zawarła została w trybie ustawy Prawo zamówień publicznych, której integralną część stanowi SIWZ gdzie z kolei szczegółowo określono zakres rzeczowy zadań powoda (wykonawcy). Analiza tego zakresu rzeczowego prowadzi do wniosku, że zakres rzeczowy mieści się w pojęciu przedmiotu umowy i dotyczy nie tylko dostawy sprzętu ale też jego montażu i uruchomienia. W przeciwnym razie przedmiot umowy nie mógłby służyć swojemu przeznaczeniu. Niezrozumiałym byłoby też przyjęcie, iż tylko część umowy w zakresie dostarczenia sprzętu byłaby obwarowana terminem, a w pozostałym zakresie zobowiązanie miałoby charakter bezterminowy. Co mogłoby doprowadzić do sytuacji, iż cel umowy nie zostałby osiągnięty. Trzeba uwypuklić cel gospodarczy jaki chciała osiągnąć strona pozwana zawierając umowę z pozwanym, którym była dostawa, montaż i uruchomienie systemów audio/video i multimedialnych w ramach projektu (...) Centrum (...) dla Sektora Usług”. Zatem bez montażu i uruchomienia sprzętu nie można byłoby uznać, że projekt został wykonany. Potwierdzają to także zeznania świadków, którzy wskazywali, że termin do wykonania całego zamówienia był jeden (zeznania świadka K. U., A. Ł., J. N.).

Mając na uwadze powyższe, a więc argumenty wynikające wprost z treści umowy i kontekstu jej tworzenia jak również celu umowy, Sąd orzekający uznał, iż § 1 ust. 1, 2 i 3 umowy zobowiązywał powoda do wykonania całości prac w terminie 45 dni od dnia podpisania umowy.

Kolejną kwestią, którą musiał rozstrzygnąć Sąd Okręgowy było ustalenie czy powód wykonał umowę w umówionym terminie. Zgromadzony materiał dowodowy nie pozwala na przyjęcie, iż umowa w pełnym zakresie została wykonana w umówionym terminie. Nie budzi wątpliwości, że w umownym terminie sprzęt został dostarczony i zamontowany oraz uruchomiony jednak podczas tego montażu okazało się, że zamawiający nie dokonał w opisie przedmiotu zamówienia uszczegółowienia wszystkich kwestii i dopiero przy jego montażu dokonał zarówno zmian jak i uszczegółowienia przedmiotu zamówienia. Okoliczność ta wynika z notatki z dnia 4 września 2014 roku. W notatce szczegółowo opisano szeroki wachlarz próśb jaki pojawił się na etapie montażu do wykonawcy. Powód wyszedł temu naprzeciw. Nie budzi jednak wątpliwości, że nie mogło się to odbyć natychmiast. Czynności te np. wymiana tyłów szafek, rozszerzenie funkcjonalności systemu informacyjnego, zmiana lokalizacji wcześniej już zamontowanych 8 monitorów, wymiana uchwytu montażowego, modyfikacja oprogramowania systemu sterującego wymagały czasu. Pomimo tego, że powód wyszedł naprzeciw wszystkim tym prośbom, zmianom i doprecyzowaniom, pozwany uznał, że miało miejsce niewykonanie umowy w terminie. Trudno przyjąć taką argumentację, że powód nie wykonał w terminie umowy, skoro było to podyktowane brakiem szczegółowego opisu przedmiotu zamówienia, a następnie szeregiem próśb o dodatkowe lub zamiennie prace. Ponadto nie mogło ująć uwadze Sądu, że część czynności montażowych i uruchomienie nie mogła być wykonana z uwagi na okres urlopowy i brak możliwości skontaktowania się z użytkownikami. Podobnie wyglądała kwestia oprogramowania, Zamówienie nie precyzowało

jakie ma być zainstalowane oprogramowanie. Wykonawca zamontował system W. (...). Następnie okazało się, że pozwany potrzebuje systemu W. (...), co powodowało konieczność zmiany całego oprogramowania. Zdaniem Sądu orzekającego prawdą jest, że w dniu 30 września 2014 roku prace montażowe i uruchamiające były jeszcze wykonywane co wynika z treści pisma pozwanego z dnia 30 września 2014 roku ( k. 206-207). Jednak prace te były wynikiem braku uszczegółowienia opisu zamówienia i szeregu nowych próśb ze strony zamawianego ( pozwanego), które powstały dopiero na etapie montażu i uruchamiania. Jak wynika z pisma z dnia 30 września 2014 roku pozwany twierdzi w nim, że „nieskalibrowane projektory i tablice interaktywne w salach 115-116, 124-125”. Jednak już w piśmie z dnia 2 października 2014 roku pozwany wyraźnie wskazuje, że „odnośnie kalibracji projektorów i tablic interaktywnych, zamawiający w między czasie przeinstalował system operacyjny a Wykonawca nie był świadomy występowania nieprawidłowości. Na życzenie zamawiającego kalibracja została wykonana ponownie”. Podobnie ma się sytuacja w zakresie systemu informacyjnego jak i skalibrowania tablic i monitorów w innych salach. Z pisma z dnia 2 października 2014 roku wynika jednoznacznie, że wszystkie opisane tam czynności tak naprawdę były wynikiem okoliczności, za które wykonawca nie ponosi odpowiedzialności. Okoliczności te potwierdzają przesłuchani świadkowie. Świadek K. U., który sprawą zajmował się od początku i wykonywał opis zamówienia zeznał, że „...mieliśmy szeroki wachlarz próśb do wykonawcy...”, „...w opisie przedmiotu zamówienia nie byliśmy w stanie opisać dokładnie jak ma funkcjonować system audio wideo w salach konferencyjnych na 3 piętrze... wskazaliśmy to wykonawcy dopiero na etapie uruchamiania sprzętu , nie mogliśmy tego zrobić na etapie zamówienia...”, „...były takie sytuacje, że wykonawca nie mógł wykonać pewnych czynności do czasu powrotu niektórych osób z urlopu...”, „...my na bieżąco uszczegółowialiśmy z wykonawcą przedmiot zamówienia, na etapie zamówienia nie mógł być uszczegółowiony...”. Świadek A. G. zeznała, że „...część prac wymagała uszczegółowienia, np. do niektórych sal były przypisane monitory , po czym okazało się że mają być w innych salach, co wiązało się z wykonaniem instalacji i przemieszczeniem ich w nowe miejsce...”, „...okablowanie wymagało innego przeprowadzenia kabli i musieliśmy to wykonać sami, tego nie było w zamówieniu, ta potrzeba pojawiła się na etapie realizacji...”, „... zamówienie nie precyzowało jakie E. być oprogramowanie...”. Świadek P. Z. zeznał, że „...ogólnie były takie sytuacje, że z powodu nieobecności pracowników pozwanego wykonawca nie mógł wykonać niektórych prac...”. W kontekście powyższych zeznań wynika jednoznacznie, że powód nie mógł wykonać umowy w terminie z przyczyn od niego niezależnych. Zdaniem Sądu orzekającego postawa powoda, który pomimo braku uszczegółowienia pewnych elementów zamówienia wykonał wszystkie próśby i dodatkowe prace na zlecenie pozwanego zasługuje na uznanie i profesjonalne podejście do zlecenia. Czynienie w tej sytuacji powodowi zarzutu, iż nie wykonał prac w terminie, skoro to sam pozwany mu tego nie umożliwił jawi się jako nadużycie prawa i jako takie może zasługiwać na aprobatę.

Nie można nie zauważyć tego, że nadzór na projektem prowadził pan Prof. Dr hab. P. N., który widział wszystkie te okoliczności i przebieg współpracy stron. Dlatego też zdawał sobie sprawę z tego, że obciążenie powoda karą za opóźnienie byłoby nierzetelnym postępowaniem wobec kontrahenta. Z tego powodu widział potrzebę ugody z powodem w związku z tymi okolicznościami. Wprawdzie ugoda ta nie mogła wywrzeć skutków prawnych z uwagi na reprezentację pozwanego, jednak wola i potrzeba jej zawarcia nie może być niezauważona. Pozwala to również ocenić sytuację nie tylko w oparciu o zapisy umowy ale również w oparciu o faktyczny przebieg jej wykonywania i okoliczności temu towarzyszące.

Podsumowując, przyjmując należało, że nie wykonanie umowy w terminie było niezależne od powoda i tym samym zaistniały przesłanki zwalniające powoda od naliczenia mu kary umownej za opóźnienie w wykonaniu przedmiotu zamówienia. Skoro zatem brak było podstaw do wystawienia noty obciążeniowej (...) ( k. 34) to pozwanemu nie przysługiwała żadna wierzytelność, którą mógłby potrącić z niesporną wierzytelnością powoda z tytułu wynagrodzenia.

Zdaniem Sądu Okręgowego gdyby nawet hipotetycznie przyjmując, że pozwany miał wierzytelność wobec powoda z tytułu kar umownych, czego Sąd nie ustala, to i tak nie doszło do skutecznego potrącenia z przyczyn, o których mowa poniżej.

Spór w niniejszej sprawie sprowadzał się także to tego, czy pozwany skutecznie przed procesem dokonał potrącenia swojej rzekomej wierzytelności z tytułu kar umownych z niesporną wierzytelnością strony powodowej z tytułu

wynagrodzenia. Zatem zadaniem sądu orzekającego było ustalenie czy wierzytelność dochodzona pozwem istnieje, czy też wygasła na skutek potrącenia dokonanego przed procesem.

W ocenie sądu orzekającego do skutecznego wygaśnięcia roszczenia nie dochodzi przez sam fakt posiadania przez strony przeciwstawnych wierzytelności. Do takiego wygaśnięcia może dojść bądź poprzez zawarcie umowy kompensacyjnej bądź też poprzez złożenie drugiej stronie oświadczenia o potrąceniu o jakim mowa w dyspozycji art. 498 k.c. i następne.

Nie budzi wątpliwości i nie było kwestionowane przez strony, że umowa kompensacyjna w przedmiotowej sprawie nie została zawarta.

Zatem zbadania wymagał fakt, czy doszło do skutecznego złożenia przez pozwanego oświadczenia o potrąceniu. Pozwany jednoznacznie wskazywał, że do potrącenia doszło w nocy obciążeniowej z dnia 12 listopada 2016 roku doręczonej powodowi 18 listopada 2014 r ( k. 144).

W ocenie sądu orzekającego stanowisko takie jest chybione. Nie można bowiem nie zauważyć tego, że do potrącenia długu z wierzytelnością nie dochodzi automatycznie tylko przez to, że istnieją dwie wzajemne wierzytelności nadające się do potrącenia, ale konieczne jest jednoznaczne oświadczenie, że się z prawa potrącenia korzysta (vide Postanowienie SN z dnia 8 lutego 2000 roku, sygn. akt I CKN 398/98, opublikowane w programie LEX nr 50856). W nocy, na którą powołuje się pozwany brak jest takiego kategoriycznego oświadczenia o potrąceniu czy też kompensacie. Strona pozwana w nocy wyraźnie podaje powodowi termin płatności naliczonej kary umownej ( 26 -11-2014) i numer konta i sposób zapłaty (przelew). Skoro zatem pozwany wyraźnie wskazuje te niezbędne elementy dotyczące zapłaty to nielogicznym jest przyjęcie, iż jednocześnie składa oświadczenie o potrąceniu. Zatem z uwagi na bardzo doniosłe skutki prawne potrącenia nie można go jedynie domniemywać. Wykazując się daleko idącą wyobraźnią można co najwyżej przyjąć, iż zawarty w nocy w rubryce - uwagi - zapis „należność zostanie potrącona z faktury nr (...) z dnia 6.10.2014 r.” zawiera co najwyżej zapowiedź kompensaty mającej nastąpić w bliżej nieokreślonej przyszłości.

Nie budzi wątpliwości, że takie oświadczenie o potrąceniu nigdy potem nie zostało złożone. Pozwany nie składał żadnych przytoczeń faktycznych w tym zakresie. Zatem nota obciążeniowa nie może być uznana za prawnie skuteczne potrącenie.

Nie uszło też uwadze Sądu, że do potrącenia nie mogło dojść też z tego powodu, iż w dacie wystawienia noty hipotetyczna wierzytelność pozwanego nie była wówczas wymagalna. Termin jej wymagalności określono bowiem na dzień 26 listopada 2014 roku , a nota dotarła do powoda w dniu 18 listopada 2014 roku, a tym samym w dacie rzekomego potrącenia wierzytelność pozwanego nie była wymagalna. Stała się bowiem wymagalna w dniu 27 listopada 2014 roku. W takiej sytuacji, co najwyżej doręczenie noty powodowi w dniu 18 listopada 2014 roku winno być potraktowane jako wezwanie do zapłaty, w którym określono termin płatności i wówczas po jego nadejściu mogłoby nastąpić oświadczenie o potrąceniu. Dopiero wówczas oświadczenie to mogłoby wywołać określony skutek umorzenia, przy założeniu, że wierzytelność ta w ogóle istniała.

Nie można też przyjąć, że zapis § 8 ust 2 umowy zwalniał pozwanego z obowiązku prawidłowego składania oświadczeń o potrąceniu tj. złożenia oświadczenia zgodnie z obowiązującymi przepisami regulującymi instytucję potrącenia. Zapis § 8 ust 2 umowy dopuszczał jedynie za zgodą obu stron, potrącenie kar umownych z faktury Wykonawcy.

Reasumując, powyższe prowadzi do jednoznacznego wniosku, że wierzytelność powoda dochodzona pozwem nie wygasła na skutek potrącenia dokonanego przed procesem jak twierdziła strona pozwana. W konsekwencji roszczenie powoda o zapłatę pozostałej części wynagrodzenia okazało się uzasadnione. O czym orzeczono jak w punkcie I wyroku.

Zasadnym było także częściowo żądanie odsetek. Roszczenie strony powodowej w tym zakresie znajduje uzasadnienie w treści art. 481 § 1 k.c. Zgodnie z przywołanym przepisem: „Jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby

opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi”. Z kolei w myśl art. 481 § 2 k.c. jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była z góry oznaczona, należą się odsetki ustawowe.

Zgodnie z zapisem § 6 umowy wynagrodzenie miało być płatne w terminie 30 dni od dnia otrzymania przez Zamawiającego faktury vat. Faktura vat została dostarczona K. U. w dniu 13 października 2014 roku. W ocenie Sądu orzekającego K. U., który jako kierownik sekcji dokonywał odbioru przedmiotu zamówienia i uczestniczył w całym procesie realizacji umowy mógł skutecznie odebrać fakturę w imieniu pozwanego. Zatem zdaniem Sądu skoro fakturę odebrał co pokwitował własnoręcznym podpisem i opatrzył datą musi być uznane za skuteczne przekazanie Zamawiającemu faktury vat. Trudno przyjąć, aby rektor, który nawet nie uczestniczył w realizacji inwestycji w sposób czynny był uprawniony tylko i wyłącznie do odbioru faktury vat.

Wobec powyższego przyjąć należało, że pozwany otrzymał fakturę w dniu 13 października 2014 roku i tym samym pozostawał w opóźnieniu w zapłacie pozostałej części wynagrodzenia od dnia 13 listopada 2014 roku, a w pozostałym zakresie roszczenie odsetkowe musiało być oddalone.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. z art. 108 k.p.c. Zgodnie z art. 108 § 1 k.p.c. Sąd rozstrzyga o kosztach w każdym orzeczeniu kończącym sprawę w instancji. Zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu wyrażoną w art. 98 § 1 k.p.c. strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu). Pozwany przegrał proces w całości, wobec czego obowiązany jest do zwrotu powodowi celowych kosztów procesu. Na koszty te składa się uiszczona przez powoda opłata od pozwu w wysokości 10 500 złotych, a także wynagrodzenie pełnomocnika zawodowego ustalone na podstawie § 6 ust 7 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1349 z 2002 r. z późn. zmianami) na kwotę 7200 złotych oraz opłata od pełnomocnictwa w wysokości 17 złotych. Łącznie daje to kwotę 17 717 złotych.

Sygn. akt VIII GC 290/15

## ZARZĄDZENIE

1. (...)
2. (...)